

Jacek Kiciński

Czysta miłość Maryi

Salvatoris Mater 8/3/4, 80-87

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WKatechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Zesłał Bóg Syna swego” (Ga 4, 4), *lecz by „utworzyć Mu ciało”, chciał wolnej współpracy stworzenia. W tym celu Bóg odwiecznie wybrał na Matkę swego Syna córkę Izraela, młodą Żydówkę z Nazaretu w Galilei, Dziewicę poświęconą „mężowi, imieniem Józef z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja” (Łk 1, 26-27)*¹. W ten sposób Maryja zajęła pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana. Fakt ten został szczególnie podkreślony przez Benedykta XVI w pierwszej jego encyklice *Deus caritas est: pomiędzy świętymi wyróżnia się Maryja, Matka Pana i odzwierciedlenie wszelkiej świętości*².

Maryja w Ewangelii została ukazana jako Ta, która jest zaangażowana w posługę miłości wobec krewnej Elżbiety, towarzyszy jej przez trzy miesiące w ostatnim okresie ciąży. Posługa miłości wobec drugiej osoby, w tym przypadku krewnej – Elżbiety, jest bezpośrednim następstwem całkowitego oddania Bogu. Scena zwiastowania w swym duchowym wymiarze szybko znajduje przełożenie na wymiar praktyczny życia Maryi: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego* (Łk 1,

Jacek Kiciński CMF

Czysta miłość Maryi

SALVATORIS MATER
8(2006) nr 3-4, 80-87

38). Miłość wobec Boga rodzi miłość wobec człowieka. Jej dziewictwo stało się podstawą Bożego macierzyństwa³. Można powiedzieć, że zgoda na takie macierzyństwo jest owocem całkowitego oddania się Bogu w dziewictwie. Jan Paweł II w *Redemptoris Mater* zaznacza: *Maryja przyjęła wybór na Matkę Syna Bożego, kierując się oblubieńczą miłością, która całkowicie poświęca, czyli konsekruje osobę ludzką*

*Bogu. Mocą tej miłości Maryja pragnęła zawsze i we wszystkim być oddaną Bogu, żyjąc w dziewictwie*⁴. To całkowite oddanie Bogu stało się w życiu Maryi podstawą realizacji błogosławieństwa czystych sercem.

1. Czystość Maryi wyrazem miłości Boga

Maryja i Józef, doświadczając tajemnicy poczęcia i narodzin Syna Bożego, stali się pierwszymi świadkami płodności z Ducha: *co się w Niej [w Maryi] poczęło, jest z Ducha Świętego* (Mt 1, 20). Zatem dziewicze poczęcie Maryi jest konkretną i realną rzeczywistością zbawczą, przekra-

¹ KKK 488.

² DCE 41.

³ RM 39.

⁴ TAMŻE.

czającą zwyczajność i naturalność biologiczną procesu poczęcia⁵. Jako Matka Jezusa jest jedyną Niewiastą Nowego Testamentu, do której stosuje się - prawie jako imię własne - tytuł Dziewicy (por. Łk 1, 27; Mt 1, 23). Przez swoje pragnienie zachowania dziewictwa Maryja stała się Matką Boga, przez co osiągnął swój punkt szczytowy długi proces przygotowywania dziewictwa w Starym Testamencie⁶.

Maryja, by być Matką Zbawiciela, została obdarzona przez Boga darami godnymi tak wielkiego zadania. Sam moment zwiastowania ukazuje pełnię łaski w Niej (por. Łk 1, 28). *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że by móc dać dobrowolne przyzwolenie wiary na zapowiedź swego powołania, było konieczne, aby Maryja była całkowicie przeniknięta przez łaskę Bożą⁷. Została wybrana przez Boga z miłości, przed założeniem świata, aby była święta i nieskalana przed Jego obliczem (por. Ef 1, 4)⁸.

Wgłębiając się w tajemnicę miłości Maryi względem Boga, widzimy Ją jako osobę wierzącą w każdej sytuacji – mimo różnorodnych doświadczeń, nie zawsze dla Niej zrozumiałych (por. Łk 2, 21-52). Jak podkreśla A. J. Nowak: *Jest niezachwiana w swej wierze, jest bowiem doskonale posłuszna. Obcuje z prawdą Syna w wierze i przez wiarę. Pomimo tylu doświadczeń duchowych, psychicznych i cielesnych w relacji do Syna nawet Ona nie potrafiła Go zrozumieć jak tylko przez wiarę*⁹. Jej dziewictwo jest więc znakiem Jej nieskażonej żadnym wątpliwym wiary i Jej niepodzielnego oddania się woli Boga. Właśnie ta wiara pozwoliła Jej stać się Matką Zbawiciela. Św. Augustyn powie, że: *Maryja jest bardziej błogosławiona przez to, że przyjęła Jezusa wiarą, niż przez to, że poczęła Go cieleśnie*¹⁰.

Wybranie Maryi było zatem czymś potężniejszym od wszelkiego zła i grzechu. Sama Maryja pozostaje w swym postępowaniu wzorem autentycznej radości i przyjaźni¹¹. Jak zaznacza Z. J. Zdybicka: *Radość Maryi płynąca z niepowtarzalnej, jedynie możliwej więzi z Chrystusem, miłości i zaufaniu Boga w stosunku do Niej, radość, której nikt i nic nie*

⁵ Por. H. LANGKAMMER, *Dziewicza Matka rzeczywistość czy ideologia*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 40(1988) nr 6, 473.

⁶ Por. X. LEON-DUFOUR, *Dziewictwo*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, red. TENŹE, Poznań-Warszawa, 1985, 255.

⁷ Por. KKK 490.

⁸ Ojcowie Tradycji wschodniej nazywają Maryję Całą Świętą, czczą Ją jako wolną od wszelkiej zmyzy grzechowej, jakby utworzoną przez Ducha Świętego i ukształtowaną jako nowe stworzenie. Dzięki łasce Bożej Maryja przez całe życie pozostała wolna od wszelkiego grzechu osobistego.

⁹ A.J. NOWAK, *Osoba konsekrowana*, t. III, Lublin 1999, 61.

¹⁰ AUGUSTYN, *De Santa virginitate*, 3.

¹¹ Por. M. CZEPIEL, *Maryja przyczyną naszej radości*, „Życie konsekrowane” 10(2002) nr 6, 84-89.

może Jej pozbawić, i która będzie Jej towarzyszyć przez całe życie, nie była radością łatwą. Realizacja planu Bożego wiązała się w Jej życiu z trudem, wysiłkiem, cierpieniem, które będzie Jej udziałem przez całe życie. Nawet czas narodzenia i dojrzewania Chrystusa określany w modlitwie różańcowej jako «tajemnice radosne» nie był pozbawiony przeżyć bolesnych¹². Wydarzenia z życia Matki i Syna – prorocstwo Symeona, zaginięcie dwunastoletniego Jezusa, droga krzyżowa pokazały, że radość Maryi nie była pozbawiona cierpienia. Maryja jednak trwała mężnie, wierzyła i ufała w triumf dobra i życia¹³. Możemy zatem stwierdzić, że Jej radość wypływa z faktu zawierzenia. Maryja pozwala, aby Ją nosła wola Boga i Jego łaska. Na tym też polega Jej niezwykła wielkość, dziewictwo i czystość. Dzięki takiej postawie przyczynia się do rozszerzenia przyjaźni i radości na cały Kościół, który jest tak jak Ona – w Duchu Świętym Służebnicą Pańską¹⁴. Realizując Boży plan, Maryja staje się wzorem nowego porządku. Tym porządkiem jest przyjaźń człowieka i Boga, która w konsekwencji staje się nośnikiem i wzorcem przyjaźni człowieka z człowiekiem. Rozpoznanie Boga żyjącego i prawdziwego stało się dla Maryi drogą wiodącą do miłości, która nigdy się nie skończyła.

Benedykt XVI zaznacza, że Maryja jest niewiastą nadziei, wierzy w obietnice Boże i oczekuje zbawienia Izraela¹⁵. Jej nadzieja płynąca z wiary jest oczekiwaniem i zachowywaniem w sercu wszelkich dzieł Boga, a słowo rozważane w sercu budzi nieustanne zaufanie wobec Niego. Czyste serce Maryi było w stanie pojąć i zrozumieć to, co po ludzku wydawało się trudne, a nawet niezrozumiałe. Fakt bycia Matką Syna Bożego spowodował od samego początku otwartość na Osobę Chrystusa oraz na Jego posłannictwo. Maryja stała się w sposób wyjątkowy *szlachetną towarzyszką* Mesjasza i Odkupiciela¹⁶. Jak zaznaczył to Sługa Boży Jan Paweł II: *Szła naprzód w pielgrzymce wiary [...], a w tym pielgrzymowaniu aż do stóp Krzyża dokonało się równocześnie Jej macierzyńskie współdziałanie z całym posłannictwem Zbawiciela, z Jego dziełem i z Jego cierpieniem*¹⁷. Wyrazem tego była scena pod krzyżem, gdzie Maryja, jako Matka Jezusa staje się Matką Kościoła Świętego.

Przez całe swe życie, trwając u boku Chrystusa, Maryja urzeczywistniała ofiarny wymiar swego posłannictwa¹⁸. Konsekwentnie realizowała

¹² Z.J. ZDYBICKA, *Raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy – Entuzjazm i radość w życiu osób konsekrowanych*, „Życie konsekrowane” 14(2006) nr 3, 16.

¹³ TAMŻE.

¹⁴ Zob. A.J. NOWAK, *Osoba konsekrowana...*, 61.

¹⁵ DCE 41.

¹⁶ Zob. RM 39.

¹⁷ TAMŻE.

¹⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003), 55.

program życia wypowiedziany w scenie zwiastowania. Maryja ukochała Boga miłością bezwarunkową, autentyczną i czystą. Jej miłość do Boga Ojca objawiła się w miłości do Jego Syna Jezusa Chrystusa, a poprzez Niego do każdego człowieka. W tym wszystkim jest Maryja pierwszą Służebnicą Prawdy - Chrystusa¹⁹ i staje się Przewodniczką na drodze każdego ludzkiego życia.

Należy również podkreślić, że nierozzerwalna przyjaźń Maryi z Bogiem zakorzeniona jest także w darze Jej niepokalanego poczęcia. Wybranie Maryi stanowi początek wybrania tych, którzy stają się Jej dziećmi. Fakt ten stanowi podstawę do uświadomienia sobie, gdzie znajduje się źródło zrozumienia godności i wartości własnego „ja”, zapodmiotowanego w ciele.

W ostateczności całe ziemskie życie Maryi – przez czystą – w całej głębi tego słowa - odpowiedź na Boże wezwanie jest namacalnym dowodem Bożej miłości do całego stworzenia.

2. Czysta miłość Maryi w służbie człowieka

Dziewictwo Bogurodzicy było nie tylko formą trwania przy Bogu i przyjaźni z Nim, ale również formą służebnej miłości wobec człowieka. Zaraz po decyzji zostania Matką Syna Bożego Maryja poszła z pośpiechem, by służyć Elżbiecie (por. Łk 1, 39nn).

Małżeństwo Maryi z Józefem kryje w sobie tajemnicę doskonałej komunii osób, Mężczyzny i Niewiasty w przymierzu małżeńskim, a zarazem tajemnicę owej szczególnej bezzenności dla królestwa Bożego²⁰. Wyrazem tego są słowa wypowiedziane w *Magnificat – Wielbi dusza moja Pana* (Łk 1, 46). Tutaj Maryja wyraziła swój program życia – nie stawiać siebie w centrum, ale zostawić miejsce dla Boga spotkanego zarówno w modlitwie, jak i posłudze bliźniemu²¹. Pokora Maryi płynie z Jej czystego serca.

Macierzyństwo Maryi było przeniknięte do głębi oblubieńczą postawą służby. Jest bowiem rzeczą znamiennej, że Maryja, uznając w słowie Archaniola wolę Boga i poddając się Jego mocy, wypowiada: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa* (Łk 1, 38). Zgadając się na wybór Boży, zgodziła się stać z mocy Ducha Świętego

¹⁹ Por. A.J. NOWAK, *Osoba konsekrowana...*, 59.

²⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Bezzenność dla Królestwa Niebieskiego a nadprzyrodzona płodność* (Rzym, 24.03.1982), w: *Nauka Kościoła o charyzmacie celibatu*, Gniezno 1993, 127.

²¹ Por. DCE 41.

Matką Syna Bożego. Kierowała się w tym oblubieńczą miłością, pragnęła zawsze i we wszystkim być oddaną Bogu, żyjąc w czystości dziewiczej.

Maryja, jak podkreśla Benedykt XVI, *wie, że jedynie wtedy, gdy nie wypełnia swojego dzieła, ale gdy oddaje się do pełnej dyspozycji Bożemu działaniu, ma udział w zbawianiu świata*²². Świadomość umiłowania przez Boga i wybrania przez Niego, odpowiedź na Jego miłość miłością – i to wyrażającą się w całkowitym przyjęciu Jego woli, otworzyły Maryję na inne osoby. Matka Boga ukochała człowieka miłością, którą otrzymała od Boga – miłością czystą i bez granic. Miłość ta rodzi w Niej pragnienie służenia drugiemu człowiekowi, czyli obdarowywania go tą miłością, którą sama otrzymała. Dzięki takiej postawie człowiek jest w stanie kochać w Bogu i z Bogiem innego człowieka, którego może nie znać i nie czuć do niego sympatii. Taka miłość może być jednak urzeczywistniona tylko wtedy, gdy jej punktem wyjścia będzie osobiste spotkanie z Bogiem. Ono uczy patrzeć na inną osobę nie tylko własnymi oczami i poprzez własne uczucia, ale również z perspektywy Chrystusa. W tym znaczeniu przyjaciel Jezusa jest moim przyjacielem. *Przenikając to, co zewnętrzne w drugim człowieku, dostrzegam jego głębokie wewnętrzne oczekiwanie na gest miłości, na poświęcenie uwagi, czego nie mogę mu dać jedynie za pośrednictwem przeznaczonych do tego organizacji [...]. Patrząc oczyma Chrystusa i mogę dać drugiemu o wiele więcej niż to, czego konieczność widać na zewnątrz: spojrzenie miłości, którego potrzebuje*²³. Tego spojrzenia nigdy nie zabrakło u Maryi. Było ono także obecne w całym życiu Jezusa. Stało się ono radością spotkania Maryi z Elżbietą, zatroskaniem na weselu w Kanie Galilejskiej i miłością cierpienia na Golgocie. W postawie Maryi można zauważyć niezwykłą wrażliwość na drugiego człowieka. Jest Ona baczna na znaki Boga – zwraca się do Syna: *Nie mają już wina* (J 2, 3). W tym zatroskaniu o potrzeby drugiego człowieka urzeczywistnia Ona pierwszy wymiar miłości bezinteresownej, jakim jest miłość macierzyńska, wymiar uprzedzania potrzeb²⁴. Nie chodzi więc tylko o realizację przykazania w jego zewnętrznym znaczeniu, ale o doświadczenie miłości darowanej z wewnątrz. Tą miłością trzeba dzielić się z innymi, w przeciwnym wypadku bowiem zacznie ona umierać. Obecna jest w tym podstawowa zasada życia chrześcijańskiego, która mówi, że *miłość wzrasta poprzez miłość*.

²² TAMŻE.

²³ TAMŻE, 18.

²⁴ Por. W. WOJNYNIEC, *Charyzmat Maryi*, „Życie konsekrowane” 14(2006) nr 3, 32.

3. „Magnificat” Maryi wzorem czystej miłości dla Kościoła

Kościół – na współczesnym etapie swej wędrówki - dąży nieustannie do odnalezienia utraconej w ciągu dziejów jedności wyznawców²⁵. To dążenie dokonuje się niejednokrotnie poprzez różnego rodzaju doświadczenia i uciski. W tym wszystkim, jak mówi Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* w punkcie 8: *Mocą zaś zmartwychwstałego Pana krzepi się, aby swoje utrapienia i trudności, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne, przetrwać z cierpliwością i miłością, a Jego misterium, choć pod osłoną, wiernie przecież objawiać w świecie, dopóki się ono na koniec nie ujawni w pełnym świetle*²⁶.

Maryja poprzez swoje czynne uczestnictwo w tajemnicy wcielenia i w dziele odkupieńczym Jezusa, którego owocem jest Kościół, stała się Matką Zbawiciela, a w konsekwencji - w porządku łaski - Matką całego Kościoła. Jako Matka odkupionych kontynuuje swoje macierzyństwo, *albowiem wzięta do nieba, nie zaprzestała tego zbawczego zadania, lecz poprzez swoje wielorakie ustawienictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego [...]. Dlatego to do błogosławionej Dziewicy stosuje się w Kościele tytuły: Orędowniczki, Wspomożycielki, Pomocnicy, Pośredniczki*²⁷.

Głębokie powiązanie roli Maryi z tajemnicą Kościoła Świętego wyraża się też, według Konstytucji dogmatycznej o Kościele w fakcie, iż Maryja jako Dziewica i Matka zarazem, jest pierwowzorem Kościoła, który również nazywany jest dziewczicą i matką; *dziewicą mianowicie, „która nieskazitelnie i w czystości dochowuje wiary danej Oblubieńcowi”, i matką, która „przez przepowiadanie i chrzest rodzi do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych*”²⁸.

Maryja jako Bogurodzica Dziewica jest stale obecna w tym pielgrzymowaniu Ludu Bożego do światła. Ona uczy każdego człowieka, że miłość Boga i miłość człowieka stanowią jedną wielką MIŁOŚĆ, której ostatecznym źródłem jest sam Bóg. Zarówno jedna, jak i druga miłość – jeśli są autentyczne, prowadzą do uszczęśliwienia. Podkreśla to Ewangelia św. Jana: *Jak Mnie umiłował Ojciec, tak Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać przykazania moje,*

²⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, 19.

²⁶ LG 8.

²⁷ Z wprowadzenia do Konstytucji dogmatycznej o Kościele, w: *Sobór Watykański II, konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1967, 103.

²⁸ TAMŻE.

będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja była w was i aby radość wasza była pełna (J 15, 11).

Benedykt XVI, idąc za św. Janem, zaznacza, że podstawowym wymiarem życia chrześcijańskiego winno stać się współdziałanie między miłością Boga i miłością bliźniego. Maryja w swojej czystej miłości staje się prawdziwą wychowawczynią i formatorką w szkole miłości Jezusa Chrystusa. Nie pozwala przyjmować postawy bierności i obojętności. Być w szkole Maryi, to być w nieustannej drodze. Jeżeli bowiem w życiu człowieka zabraknie kontaktu z Bogiem, istnieje poważna trudność rozpoznania w drugim człowieku obrazu samego Stwórcy. Jeśli też brak jest czasu i niezbędnej uwagi dla bliźniego, a występuje troska o zewnętrzną, tzw. poprawną pobożność, polegającą na wypełnianiu swoich religijnych praktyk, następuje oziębienie relacji z Bogiem. *Jedynie moja gotowość do wyjścia naprzeciw bliźniemu, do okazania mu miłości, czyni mnie również wrażliwym na Boga. Jedynie służba bliźniemu otwiera mi oczy na to, co Bóg czyni dla mnie i na to, jak mnie kocha*²⁹. Wiedzieli dobrze o tym święci, czerpiąc swoją zdolność miłowania bliźniego ze spotkania z Chrystusem Eucharystycznym. Spotkanie z Maryją – pierwszym Tabernakulum - nie pozwala na pozostawianie sobie marginesu w relacji do Boga i drugiego człowieka. Kontemplacja Chrystusa obecnego w Maryi prowadzi do kontemplacji Maryi obecnej w Chrystusie. Ona była zawsze w Nim obecna - w Jego Sercu.

Kościół, wyśpiewując *Magnificat*, przyjmuje za wzór swojego posłannictwa życie Maryi, która od samego początku stała się Jego Matką i Przewodniczką. Słowa *Magnificat* uświadamiają wszystkim wierzącym wielkie dzieła Boga. Ukazują Jego działanie w historii zbawienia i w całej historii ludzkości.

Maryja ukazuje zwłaszcza dziś, gdy próbuje się podważyć autentyczną, prawdziwą i czystą miłość – jej piękno i niepowtarzalność. To piękno i niepowtarzalność płyną z faktu, że każde spotkanie z Bogiem napędza nową miłością i nową tęsknotą za tym ostatecznym spotkaniem, które nastąpi na końcu czasów.

4. Zakończenie

W końcowej części encykliki *Deus caritas est* znajdujemy takie słowa: *kto zmierza ku Bogu, nie oddala się od ludzi, ale staje się im*

²⁹ DCE 18.

*prawdziwie bliski*³⁰. W życiu Maryi słowa te znajdują w pełni potwierdzenie. Stała się Ona bowiem Matką wszystkich wierzących, a do Jej dobroci, Jej czystości i dziewiczego piękna odwołują się ludzie wszystkich czasów. Do Maryi kierują swe serce i myśli, potrzeby i nadzieje, radości i cierpienia. Od Niej też doświadczają dobroci i niewyczerpanej miłości, która wypływa z głębi Jej Niepokalanego Serca. *Zaś świadectwa wdzięczności płynące ze wszystkich kontynentów i ze strony wszelkich kultur są uznaniem dla tej czystej miłości, która nie szuka siebie samej, ale chce po prostu dobra*³¹.

Ks. dr Jacek Kiciński CMF
Papieski Wydział Teologiczny (Wrocław)

ul. Wieniawskiego 38
PL - 51-611 Wrocław
e-mail: kjcmf@wp.pl

L'amore puro di Maria

(Riassunto)

L'amore puro di Maria è il fondamento del suo servizio a Dio e agli uomini. La purezza di Maria si deve vedere in funzione dell'amore verso Dio: dall'immacolata concezione fino alla Croce. La verginità di Maria non era soltanto una forma di stare con Dio, ma anche una forma del servizio d'amore verso gli altri uomini (la visitazione). La bellezza dell'amore e la sua profondità si può notare nel canto del *Magnificat* – un vero modello dell'amore puro per la Chiesa.

³⁰ TAMŽE, 42.

³¹ TAMŽE.